

# ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: przesyłką  
poczt.  
W Polsce miesięcznie: 80 gr.  
W Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena  
numeru: **20 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego  
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.  
W tekście . . . . . 40 " "  
Nadesłane . . . . . 20 " "  
Ogłoszenia . . . . . 10 " "  
Kolumna 3-linowa.

GŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 9.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 9. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142 472

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską“

**TREŚĆ:** Głos episkopatu Polski — Z Sejmu i Komisji Regulaminowej — O święcenie niedzieli — Na marginesie — Krwawa rewolta janczarów żydowskiego kapitalizmu — Nadesłane — Kronika rzeszow.

**Prawo jest fundamentem Rzeczypospolitej, i dlatego każdy, kto je narusza, narusza fundament państwa — wszystko jedno czy tak czyni najwyższy w państwie urzędnik, czy najwykleszy kryminalista.**

ZDZISŁAW DĘBICKI.

## Głos episkopatu Polski.

Czytelnik mógłby oczekiwać, że organ polityczny, omawiając list pasterski episkopatu Polski, przedewszystkiem zwróci uwagę na polityczne konsekwencje tego listu, że uwypukli to, co ma bardziej aktualne znaczenie. Nie zamierzamy tego robić i nie chcemy na tak doniosłe wystąpienie episkopatu patrzeć z punktu widzenia partyjnego. Jeżeli episkopat potępił ostro »Związek pracy obywatelskiej kobiet« i »Legion młodych«, to dlatego, że te organizacje prowadzą antykatolicką działalność. Kościół nie mógł milczeć w tej sprawie, bo wchodzi tu w grę wielkie dobra religii rzymsko-katolickiej.

Najważniejszą jednak jest rzeczą, że list pasterski daje pogląd na całe położenie polski, że oświetla je wszechstronnie z punktu widzenia Kościoła. Zwraca się przeciw walce z wiarą i kościołem, przeciw podkopywaniu zasad obyczajności chrześcijańskiej, występuje w obronie rodziny. Przypomina katolikom, że katolicyzm do czegoś obowiązuje, walczy z materjalizmem życiowym. Piśmo, które chce uchodzić za katolickie, nie będzie mogło nadal prowadzić propagandy za regulacją urodzeń. Bo, jak pisze list pasterski, „na losach innych narodów spostrzec możemy, że sztuczne i niedozwolone ograniczanie rodzin zamienia je w narody starców. Przystają być narodami twórczymi i zdo-

bywczymi. Niedołężnią i staną się cudzym łupem. Czy Polska ma stanąć w rzędzie ludów starczych, niemocnych, wymierających“?

Takich głębokich myśli znajdziemy więcej w liście pasterskim. Ale jeżeli chcemy wydobyć z niego coś, co dla naszego życia zbiorowego ma największą doniosłość, co ma najogólniejsze znaczenie, to przytoczmy myśl następującą: „wielkość państwa budować należy na cnocie i uczciwości, na niezmiennych prawach moralnych. Takie zasady głosi i uprawia Kościół. To oczywiście nie walka z państwem, nie zagrożenie Polski“.

Jeżeli się mówi, że przeżywamy obecnie »kryzys moralny«, to takie wyrażenie jest za słabe. Widzimy poprostu wiele objawów rozprężenia moralnego. Dowodem tego jest ogromny wzrost przestępczości, upadek elementarnych pojęć etycznych. Pospolite przestępstwa, karane przez kodeks karny, znajdują apologetów i obrońców. To, co by dawniej spotkało się z ostrą represją społeczną, dzisiaj nie budzi wrażenia. W osiągnięciu doraźnych celów życiowych każdy środek uchodzi za dobry.

Niepodobna jest rozdzielić moralności prywatnej od moralności politycznej. Oszustwo polityczne jest także oszustwem.

Może imponować tylko zwyrodniałcom. Gdy się głosi zasadę, że w walce politycznej każdy środek jest dobry, byle swój cel osiągał, to wówczas podkopuje się podstawy życia zbiorowego. Moralność chrześcijańska wymaga od swoich wyznawców obrony własnych przekonań, nie pozwala robić z nich przedmiotu targu. Moralność chrześcijańska wymaga tego, by walczyć o wyznawczasady, by za nie cierpieć, a nie pozwala na brudny życiowy oportunizm

Miljony ludzi cierpią dziś nędzę. Miljony ludzi zagrożone są w podstawach dotychczasowego swojego bytu. Nic dziwnego, że troska o byt pochłania główną uwagę wielkich mas narodu. Ale wszelkie wysiłki naprawy na nic się nie zdadzą, jeżeli nie naprawi się podstaw moralnych życia zbiorowego, jeżeli nie będzie w Polsce uczciwej atmosfery. Narody, które przeżarł materjalizm, w których idee moralne wyszły z obiegu, a głównym motywem działania jest doraźna korzyść, chęć użycia, egoizm życiowy, w których szerzy się obojętność na wielkie zagadnienia życia religijnego i narodowego, te narody nie podniosą się z dzisiejszej klęski gospodarczej. Przypomina to list pasterski episkopatu i w tem właśnie wyraża się ogromna jego doniosłość.

R. Rybarski.

## O święcenie niedzieli.

Katolicy rzeszowscy są zaniepokojeni, iż w kraju tak katolickim, jakim jest Polska, nie jest w postanowieniu ustawa o święceniu niedzieli. Sklepy żydowskie a nawet już i katolickie pod różnym pretekstem są otwarte ponad przepisane.

Liga Katolicka zajęła się tą sprawą na zebraniu w dniu 25 lutego br. Referent w krótkich zdaniach przedstawił ważność sprawy. Niedziela i święta są dniami spoczynku duszy i ciała. Ciało utrudzone tygodniową pracą ma odpocząć i przez to dać sposobność duszy odpocząć w swym Bogu i Stwórcy i przypomnieć sobie obowiązki względem niego.

Kupno, sprzedaż czyni niedzielę zwyczajnym dniem powszednim, tak więc ustanowienie świąt przez Boga staje się iluzorycznym. A przecież Bóg dodał przy przypomnieniu tego naturalnego prawa słowa wielkie: Pamiętaj, abyś dzień święty święcił. I rzeczywiście do zachowania świąt przywiązuje Bóg swoje błogosławieństwo we wszelkich zamysłach ludzkich, — co historia niejednokrotnie dobitnie wykazała. Nadto należyte zachowanie trzeciego przykazania przyczynia się do

poprawy stosunków społecznych, do wzajemnej miłości chrześcijańskiej, do czego wszelkie prace ciężkie i handlowanie, wcale się nie przyczyniają.

Zakończył referent swoje przemówienie rezolucjami, między którymi najważniejsza jest; Zebrani członkowie Ligi Katolickiej uważają, że w nierachowaniu święcenia niedzieli główną przyczyną są sami katolicy, którzy w swej opieszałości duchowej załatwiają w niedzielę interesa doczesne a o duszy swej nie myślą. Dlatego zebrani przyrzekają nigdy nie w niedzielę i święta nie kupować i wszelkimi godziwymi sposobami przyczyniać się wśród społeczeństwa katolickiego do zachowania spoczynku świątecznego.

Po dłuższej dyskusji, wśród której jeden ze zebranych przypomniał, że żydzi nawet rzeczy spożywczych w sobotę nie kupują, rezolucję uchwalono.

kręłów. Mojem zdaniem — sposób postępowania w dn. 26 stycznia nie stoi pod względem moralnym wyżej, niż fałszywa gra w karty. Ostro także atakowali uchwałę posłowie innych niezależnych stronnictw, BB. milczało. Większością głosów wniosek niezależnych posłów został odrzucony. Sprawa ta będzie omawiana jeszcze na posiedzeniu Sejmu.

K. Wierczak.

## Na marginesie.

No ... i wybory!

Tak całkiem niespodziewanie, a raczej nawet przypadkowo, doszło do naszej wiadomości parę bardzo ciekawych uwag odnoszących się do wyborów do Rady Gminnej. Nie są one nowe, gdyż o nich już dawno pisaliśmy na łamach „Zemi”, — ale, ze względu na bliską aktualność tej wiadomości, nie będzie od rzeczy, raz jeszcze je poruszyć.

Otóż dobrze poinformowane osoby oświadczyły nam, że faktycznie ostateczny termin wyborów jest już ustalony na pierwsze dni kwietnia br., a obecnie robi się jedynie końcowe przygotowania przed wyborcze, — t. j. przygotowuje się kielbasę wyborczą i przystawkę do niej. Oczywiście, kielbasa musi być dostosowana, z jednej strony do obecnych ciężkich warunków ekonomicznych, z drugiej zaś strony, do ważności wyborów i ich podniosłego zdania.

Stąd uznano, że najodpowiedniejszą kielbasą wyborczą będą... pożyczki, których rozdzielanie, w najbliższych dniach, rozpocznie Pan Prezydent, — przepraszam a raczej K. K. O. miasta Rzeszowa. Zastawa zatem będzie suta, — niewiadomo jednak, czy wszystkim wyjdzie na zdrowie...

Rzekomo symboliczna 13 od pewnego czasu nagminnie u nas święci tryumfy, tak dalece, że nawet większe cyfry fanatycy sanacyjni rozczłonkują i robią 13-ki. Tak było ostatecznie z 26 stycznia br.. Tej chorobie nie uszedł i Rzeszów, a raczej jego Prezydent, gdyż postanowił, jak już poprzednio donieśliśmy, dać żydom 13 mandatów w przyszłej Radzie gminnej. To jeszcze nie wszystko, gdyż pan Prezydent nabrał takiego zaufania do tej 13, że postanowił swoją kandydaturę postawić w Okręgu czysto żydowskim. Nie chcę być złośliwym, ale, „utinam falsus vates sim” (żebym był fałszywym prorokiem), takie

## Z Sejmu i Komisji Regulaminowej.

Po skończeniu rozpraw budżetowych w Sejmie odbywają się obecnie przeważnie krótkie posiedzenia, poświęcone sprawom, które nie wywołują większego zainteresowania. Na posiedzeniu dn. 20 lutego bez rozprawy przyjęto ustawę o poborze rekruta i szereg umów z innymi państwami.

Na tem posiedzeniu Sejmu Klub Narodowy zgłosił szereg zapytań do ministra spraw wewnętrznych: 3 zapytania dotyczą nadużyć przy wyborach samorządowych, czwarte bezprawnego rozwiązania zebrania Str. Nar. w Częstochowie i bicia przez policję pałkami gumowymi uczestników tego zebrania.

Między innymi w piątek dn. 9 lutego, po rozwiązaniu zebrania Koła Str. Nar. na przedmieściu Zawodzie w Częstochowie, policja na schodach zmasakrowała pałkami pp. Jabłońskiego, Deskę, Opalę i innych. Policją dowodził przodownik 2 komiserjatu, Józef Salomon, który uczestników zebrania bił szablą. Podobne bicia pałkami powtórzyło się na zebraniu Koła robotniczego koło fabryki „Częstochowianka”. Ostatnie zapytanie do rządu dotyczy bezprawnego postępowania policji, która uniemożliwia w woj. krakowskim rozpowszechnianie narodowego tygodnika „Kurjer Powszechny”.

Na posiedzeniu Komisji Regulaminowej dn. 21 lutego omawiano wniosek stronnictw niezależnych w sprawie pogwałcenia przepisów regulaminu sejmowego oraz Konstytucji, przy uchwaleniu dn. 26 stycznia tak zwanych zasad konstytucyjnych. Posłowie obozu rządowego domagali się przejścia do porządku dziennego nad tym wnioskiem. Przeciwno temu przemawiali

bardzo stanowczo posłowie stronnictw niezależnych. Poseł Bitner stwierdził, że w opinii znacznego odłamu Sejmu i znacznej części społeczeństwa uchwała konstytucyjna stronnictwa rządowego jest jawnym pogwałceniem prawa i zamachem na prawa narodu polskiego. Poszanowanie konstytucji, dotychczas obowiązującej, było zapewnione przez przysięgę członków Rządu i Prezydenta Rzplitej. „Zapytuję panów z klubu rządowego — mówił poseł Bitner — w imię czego można żądać w przyszłości posłuszeństwa władzy i ustawom, jeżeli naród zwątpi w wartość przysięgi i prawa”. Poseł Komarnicki z Klubu Narodowego oświadczył, że pogwałcenie dn. 26 stycznia obowiązującej Konstytucji jest tak oczywiste, że ze strony obozu rządowego nie usiłuje się bronić tego, iż uchwała jest zgodna z prawem. Ciągłe obchodzenie prawa, nawet uchwalonego już przez obecną większość rządową, czego jaskrawe dowody mamy w obecnych wyborach samorządowych, wytwarza w społeczeństwie lekceważenie prawa i wywiera zgubny wpływ na obywateli i władze. Ten grzech pierworodny przy uchwaleniu najważniejszej ustawy, jaką jest Konstytucja, nie będzie mógł być naprawiony w Senacie, dlatego należy uznać, że uchwała z 26 stycznia jest nieważna z samego prawa. Poseł Trąmczyński stwierdza, że uchwała co do Konstytucji jest nieważna, ponieważ nie było na sali przepisanych artykułem 125 Konstytucji, 222 posłów. Według obliczeń 3 świadków było obecnych tylko stu siedemdziesięciu kilku posłów, a zatem przeszło 40 za mało. Już z tego powodu uchwała jest nieważna. Cała sprawa została załatwiona w podstępny sposób. Od kilku lat żyjemy wśród ciągłych wy-

Przed kratkami.

## KANDYDAT.

Do p. Konstantego Z-ka, który ogłosił, że do swego sklepu korzennego, dobrze prosperującego, poszukuje spółnika z kapitałem 8.000 zł, zgłosił się młody człowiek w meloniku i palcie z futrzanym kołnierzem, jak można było wnosić, z kota.

— Pan szanowny względem czego? — spytał nieufnie korzennik.

Młodzieniec poprawił z wielkoświatową swobodą swój koci kołnierz i rzekł, patrząc w sufit.

— O wiele się nie myślę, pan Konstanty Z-k.

— Tak jest. Pan ma życzenie?

Przybysz przedstawił się, bąknąwszy nazwisko niewyraźnie i oświadczył, że to on właśnie mógłby być ewentualnie spółnikiem z kapitałem.

— Ma rozumieć, — dodał, nie spuszczać oka z sufitu — jeżeli faktycznie pański interes funkcjonuje odpowiedzialnie, którym sposobem towar należyta ilość przedstawia na te ośm tysięcy, w dzialejszym kryzysie, można powiedzieć, ciężki

grosz, któren piechotą nie chodzi.

— Możem zobaczyć. A pan szanowny w tej samej branży pracujący?

— Niecałkowicie można powiedzieć, ale trochę okolicznie, jako że w bławatnym interesie łokciowy handel dotychczasowo uprawiałem. W Łodzi, na Piotrowskiej ulicy. Dwa okna, panie, personel, jak cholera. Tylko, że złodziejski naród w tej Łodzi, kradły mnie, psiekrwie, na grandę, można powiedzieć, forsownie, więcem odstąpił dobrowolnie. A pan szanowny, składzik, widzę, elegancki prowadzi, każda szczegóła na swoim miejscu, porządek, faktycznie jest.

— Proszę dalej, pan zobaczy.

Oprowadzał reflektanta po sklepie, pokazał pakamerę z tyłu, piwnicę na dole. Koci kołnierz interesował się wszystkim bardzo, wypytywał o ceny, dostawców, oglądał pod światło butelki, wachał kawę, gmerał w migdałach, wogóle był tak ruchliwy, że aż to wzbudziło podejrzenia pana Konstantego, tembardziej, że w pewnej chwili wydawał mu się, jakoby reflektant na spółnika zwędził butelkę wiśniówki. Nic nie mówiąc otarł się od gościa delikatnie, w przejściu

i dotknął kolaniem kieszeni. Była twarda, jak kamień.

Pogadał więc jeszcze o tem i owem, aż wreszcie reflektant poczył zabierać się do odejścia.

— No więc, tymczasowo, moje uszanowanie, — mówił koci kołnierz — a względem interesu namyśle się. Podoba mnie się, nie mogę powiedzieć i faktycznie możem pokombinować.

— Dlaczego nie, owszem — odparł korzennik — a tę buteleczkę wiśniówki wystawiaj pan nazad, panie ładny, żeby pan nie trząchnął w kinola i żabyśmy się w gniewie nie rozeszli.

Wytworzyła się sytuacja bardzo naprężona.

Nieprzyjemna, można powiedzieć. Koci kołnierz skwaśniał, zgorzkniał, chwilę pomedytował i nagle prysnął ku drzwiom, jak jeleń. W tej samej chwili korzennik cisnął za nim stołkiem i niedoszły spółnik runął, jak długi na ziemię. Doraźna rewizja wykryła w jego kieszeniach, oprócz butelki wiśniówki pudełko szprotków i dziesięć laseczek wanilii.

Miesiące więzienia dostał zato w Sądzie Grodzkim XI okręgu.

Very.

eksperyment może mieć bardzo przykry koniec.

Opozycje gnębi się w całym kraju, — aczkolwiek ona wiele sobie z tego nie robi i ciągle rośnie w siłę i znaczenie, — więc i w Rzeszowie postanowiono ją zgnieść. W tym celu do wyborów miejskich podzielono miasto jedynie na

cztery okręgi, a to jeden czysto żydowski, jeden mieszany, a dwa katolickie. Ma to na celu utrudnienia opozycji zebrania potrzebnej ilości podpisów na listy kandydatów. — Niewiadomo jednak, czy to spełni swoje zadanie, gdyż społeczeństwo ma już dość sanacji!

## Krwawa rewolta janczarów żydowskiego kapitalizmu.

Żydowski wszechświatowy kapitalizm opłatał cały powojenny świat w sieci swego bezwzględniego wyzysku doprowadzając całe narody do skrajnej nędzy.

Dla utrwalenia swego panowania i zapewnienia sobie wieloletniego spokojnego żeru, kapitalizm potrafił za pomocą masonerii opanować rządy w poszczególnych krajach, zdołał wynająć całe partie polityczne przez sówite opłacenie przewodców, a nawet zdołał swoich socjalistycznych janczarów w czerwonym Wiedniu pchnąć do krwawej rewolty w obronie żydowskich interesów.

Metody postępowania żydowskiego lichwiarstwa do opanowania społeczeństwa są wszędzie jedne i te same, a to opanowanie prasy i najpoważniejszych stanowisk w państwie i społeczeństwie za pośrednictwem tajnych zrzeszeń masoniów. Tą drogą żydzi w czasach powojennych zagarnęli całe niemieckie gospodarstwo narodowe w swoje chciwe ręce i dopiero Hitler potrafił naród niemiecki wyzwolić z domu żydowskiej niewoli.

Główny agent wszechświatowego żydostwa we Francji Leon Blum, najbogatszy adwokat Paryża, to typowy przykład grasującego w Europie oszusta społecznego, który głośno krzyczy precz z kapitałem, powiesić burżujów na latarni, a po cichu bierze setki tysięcy i miliony od żydowskiego miliardera Rotszylda na dalsze tumanienie wyzyskiwanych francuskich chłopów i robotników. Rolę biernego narzędzia w rękach żydowskiego kapitału wypełnia Leon Blum bardzo wiernie, a gdy w Paryżu wybuchły poważne demonstracje z powodu wykrycia olbrzymich nadużyć, fałszerstw dokonanych przez różnych masoniów oszustów i ich ministerjalnych przyjaciół, to Leon Blum razem z owymi właśnie przyjaciółmi oszustów urządził w Paryżu strajk generalny. Przeważna część robotników poszła rzeczywiście za jego wezwaniem i wbrew swoim interesom przeprowadziła demonstracyjny strajk w obronie tych właśnie złodziei i ich przyjaciół, gdyż Leon Blum zdołał wmówić w bałamuconych

od szeregu lat robotników, że rozchodzi się o obronę dyktatury paryskiego Rotszylda.

Jeszcze gorszy objaw mamy we Wiedniu. Ponieważ kanclerz D. Illfuss zapowiedział reorganizację kraju w kierunku zwolnienia obywateli od panowania dyktatury żydowskiego lichwiarskiego kapitału przeto żydzi, którzy się skupiają w obozie socjalistycznym wzniesili prosto powstanie dla obrony swych lichwiarskich interesów, a oglupiałe masy ludu chrześcijańskiego od kilku dni wzajemnie się mordują, chociaż sprawa idzie nie o ich interesy, ale o ichwę uprawianą przez wiedeńskiego Rotszylda.

**Hasło: Precz ze złodziejami, precz z ministrami protektorami złodziei brzmi dzisiaj już w całej Europie i żadne masoniowskie sztuczki zdusić go nie potrafią.**

Pouczające są szczególnie wypadki w Paryżu. — Lud długo i cierpliwie znosił skandale i czekał na wyjaśnienie i na karę, ale gdy stracił cierpliwość tłum bezpośrednio zaatakował rząd mimo sprytnej zmiany jego masoniowskiej obsady, nie uląkł się karabinów maszynowych, przeszedł po trupach aż osiągnął swoje, to jest sromotną ucieczkę złodziejskich przyjaciół, którzy już nigdy nie osmielią się wejść na widowie publiczną.

A u nas?

Jak jest u nas, to każdy dobrze wie i nie trzeba o tem zbyt dużo pisać. — Minbergi, Wiśliccy i ich szabesgoje i płanne janczary rozgospodarzyli się w Polsce na dobre. — Skóra na nich trochę jednak drży, bo to trudno ukryć co się dzieje za granicą. — Na razie najmowniejszym termometrem naszych stosunków jest wyznanie posła Miedzińskiego, który w odpowiedzi na zarzuty opozycji przyznał się w sejmie do tego, że jako minister poczty popierał złodzieja skarbu państwa inż. Ruszczewskiego, jako ewego przyjaciela (patrz „Gazeta Polska“ nr. 45 str. 7) i dalej spokojnie referował budżet skarbu państwa, uskarżając się tylko na pewne utrudnienia w swej błyskawicznej karierze.

Czasami mała kropla potrafi przepełnić wielki kielich goryczy.

reklamy, jak już nadmieniliśmy, ponieść niepowetowane szkody. Ze środków dobrych polecić możemy Betulosam firmy „Antiba“ — płynne mydło dziegiowe. Betulosam Antiba dezynfekuje i wzmacnia skórę głowy, usuwa łupież, sprzyja porostowi włosów, nie ustępując podobnym preparatom zagranicznym.

## NADESŁANE

### Podziękowanie.

Znany z ofiarności na cele dobroczynne Korpus podoficerów zawodowych 17 pp. ufundował do kościoła garnizonowego piękną pamiatkę w postaci chrzcielnicy, wyrzeźbionej w alabastrze przez art. rzeźbiarza Mikołajskiego ze Lwowa. Chrzcielnica ta wartości około 1.000 zł, jest cennym nabytkiem dla parafji wojskowej i Kościoła garnizonowego, jako dzieło sztuki i przedmiot użytkowy. W imieniu swoim i parafji wojskowej składam PP. Podoficerom 17 pp. serdeczne podziękowanie. „Bóg zapłać“.

Ks. Franciszek Kisiel.  
Kapelan.

## KRTKI WIDOKOWE RAMY | OBRAZY

po cenach przystępnych poleca:

„PAPIERNIA“ Rzeszów 3-go Maja.

## KRONIKA RZESZOWSKA

**Odezwa do Pań Urzędniczek.** Co niedzielę po południu, o godzinie trzeciej po południu w kościele OO. Bernardynów odbywamy łącznie Droge Krzyżową. Jest ona dobrym wstępem do naszych rekolekcji, które rozpoczną się już 12 marca. Przeto, nim Was Koleżanki zawiadomimy o rekolekcjach obecnie zapraszamy Was na Droge Krzyżową. Złączymy się razem w hołdzie dla Pana Jezusa Ukrzyżowanego tem więcej, że Ojciec św. Pius XI. tego roku rozszerza jubileusz z okazji 1900-letniej rocznicy Męki Pańskiej na cały świat.

Zarząd Sodalicji Panieł.

**Lustracja Gniazda Sokolego w Rzeszowie.** Dnia 25 lutego 1934, przeprowadzili lustrację tuł. Gniazda Sokolego, naczelnik dzielnicy krakowskiej, Druh Nowak z Krakowa i naczelniczka dzielnicy krakowskiej Druha Rażkówna. Lustracja powyższa pozostaje w związku z zapowiedzianym na lato br. Złotem Sokolnictwa dzielnicy krakowskiej w Zakopanem, — w którym to Złocie wzięłyby również udział inne dzielnice Polski, — nadto z ustalonym już na rok 1935 w Warszawie, Złotem Sokolim ogólnosłowiańskim budzącym duże zainteresowanie nie tylko u nas w Polsce, jako w Państwie Złot przygotowującym, ale również i zagranicą. Stąd po ałożeniu przez Naczelnika Okręgu, Druha Holzera, raportu, lustracja miała za główny cel swego zadania wstępne przygotowania ćwiczeń złotych, które przeciągnęły się od południa, aż do późnych godzin wieczornych. Obie drużyny ćwiczące, tak żeńska, jak i męska, jawiły się w komplecie, a swoją formą i wyglądem wywołały szczerzy zachwyt u lustratorów. Szczególniej mile i sympatycznie reprezentowała się żeńska drużyna ćwicząca. Lustrację zakończył Druh Nowak referatem o pierwszym naczelniku Sokolstwa Polskiego, a na zakończenie odśpiewano Hymn Sokoli.

Dnia 8 marca o godz. 18 w sali „Sokoła“ wygłosił Ks. Michał Tokarski odczyt na temat: „Pokłosie z współczesnych światopoglądów“.

**Sprawozdanie ze zbiórki.** Z inicjatywy Związku Oficerów Rezerwy Koło w Rzeszowie wyłoniło Komitet i przeprowadzono w pierwszych dniach grudnia 1933 roku akcję na rzecz Związku Obrony Kresów Zachodnich. Oprócz referatów odpowiednich zmierzających do zainteresowania społeczeństwa rzeszowskiego o doniosłości roli jaką spełnia Związek Obrony Kresów Zachodnich urządzono zbiórkę uliczną i rozesłano do wszystkich instytucji listy składkowe i zebrano gotówkę:

Zbiórka uliczna	zł	147.47
listy składkowe	„	155.94
	zł	303.41

Wydatki (afisze, szpilki, porto) „ 16.25  
resztę zł 287.16

przekazano Wojewódzkiemu Komitetowi we Lwowie. Akcją propagandy i zbiórki na terenie Rzeszowa i okolicy zajęli się z ramienia Związku Oficerów Rezerwy: p. Mikiewicz Wojciech pow. lekarz weterynaryjny, p. Brydak Edward sędzia grodzki, p. Kuszyński Władysław dyr. szkoły handlowej i p. Drzewicki Wilhelm urzędnik Banku Polskiego.

**Muzyka religijna.** W niedzielę 4. III. na Mszy św. o godz. 11:30 w Kościele garnizonowym chór Kościoła garnizonowego a capella wykonał szereg pieśni postnych, a mianowicie Maklakiewicz: „Scapulis suis“ i „Meditabor“

**Godziny urzędowania notariuszów.** Zgodnie z reskryptem p. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie i zarządzeniem krakowskiej Rady Notarialnej notariusze urzędują dla stron począwszy od 1 marca b. r. w godzinach od 8 do 15-tej, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

### Jak uchronić się przed wypadaniem włosów,

Najpoważniejsze autorytety lekarskie stwierdzają jednogłośnie zwiększające się z roku na rok niedomagania włosów i tkanki włosowej, będące powodem powstawania łupieżu, wypadania i rozszczepiania włosów. A jednak włosy są ważnym czynnikiem uzupełniającym sylwetkę Pani i Pana, stanowiącym niejednokrotnie o tzw. wdzięku i urodzie. Właściwe pielęgnowanie włosów jest zatem równie wskazane, jak troska o zdrowie i utrzymanie go w należnym stanie. Choroby włosów, objawiające się w formie czy to wypadania włosów, rozczepiania lub osłabienia, są najczęściej wynikiem niedomagania tkanki włosowej. Mycie głowy wpływa dodatnio na włosy, jednak przy wspomnianych już wyżej niedomaganiach użycie zwykłego mydła nie tylko nie usunąć przyczyn, lecz powoduje opłakane rezultaty. Z chwilą zastosowania odpowiedniego mydła leczniczego tkanka zaczyna należycie spełniać swe działanie, ujednolica się, włosy właściwie odżywiane rosną bujnie, nowe cebulki włosowe wydają włos grubszy, odporniejszy. Przy wyborze odpowiedniego środka do pielęgnowania włosów należy postępować bardzo ostrożnie, łatwo bowiem, idąc za impulsem krzykliwej, niepoważnej

## PIECZĄTKI FIRMOWE TABLICE EMALJOWANE

dostarcza:

„PAPIERNIA“ Rzeszów 3-go Maja.

**Nadkonduktor... nadprokurator z Gazety Rzeszowskiej.** Dość często się trafia, że niepowołani ludzie roszczą sobie pretensję do wydawania opinii o rzeczach do nich wogóle nie należących. Tak właśnie ma się sprawa z autorem „uwag“ do oficjalnego komunikatu Związku Legionistów w Rzeszowie, zamieszczonych w Nr. 9 Gazety Rzeszowskiej. Zupełnie ni uprawniony — według wyrażenia Marszałka Piłsudskiego nadkonduktor — rości sobie pretensje do tego, aby się go pytano o sąd w sprawie, o której najmniej ma do powiedzenia, a która już definitywnie została przez powołane do tego czynniki rozstrzygnięta. Powinno mu to w zupełności wystarczyć, tem więcej, że podstawy na których opierał swe zarzuty okazały się zupełnie nieuzasadnione i wprost na dowolnej kombinacji oparte. Jest ogólnie przyjęte między ludźmi kulturalnymi, że respektują orzeczenie czynników do tego powołanych i jeżeli chcą okazać bodaj trochę dobrej woli, wówczas przyjmują lojalnie treść jego do wiadomości. Autor „uwag“ uważał za stosowne postąpić inaczej wydał więc sam sąd o sobie a mnie bynajmniej nie dotknął.

Fr. Ślusarczyk.

**Uroczyste wprowadzenie Krzyża do sali szkolnej w Mogielnicy.** Wieś Mogielnica własnym sumptem wybudowała u siebie obszerną szkołę ludową, którą również własnym kosztem wyposażała w potrzebne urządzenie, środki naukowe, tudzież odpowiednio przybrała obrazami poszczególne sale szkolne. W pierwszym rzędzie przy urządzeniu sali szkolnej umieszczono na ścianie krzyż z Wizerunkiem Chrystusa Króla, a obok Niego inne obrazy, stosownie do życzenia Komitetu parafjalnego. Odnośny Krzyż jednak długo nie wisiał w sali szkolnej, albowiem gdy kierownictwo szkoły objął P. U. usunął Krzyż i przez stróża szkolnego odesłał członkowi Komitetu szkolnego p. Łasicy. — Taki stan trwał aż do ubiegłego tygodnia pomimo tego, że zarówno komitet parafjalny, jak też i komitet budowy szkoły zwracał się do p. Inspektora z prośbą o przywrócenie do sali szkolnej Krzyża, co p. Inspektor przyrzekł oświadczając, że wszystko będzie tak rozmieszczone, jak w chwili objęcia kierownictwa szkoły przez P. U. Tymczasem zniecierpliwiona ludność postanowiła z powrotem wprowadzić Krzyż do sali szkolnej, co uczyniła w ub. tygodniu, ruszając całym tłumem do sali szkolnej i niosąc Krzyż przybrany zielenią, tudzież śpiewając pieśń „Krzyżu Święty“. Ten uroczysty pochód, prócz młodzieży szkolnej, zgromadził przeszło 200 osób, które w bardzo podniosłym i poważnym nastroju religijnym, Krzyż wprowadziły do sali szkolnej i z powrotem umieściły go na dawnym miejscu. Ten napozór drobny wypadek rzuca dostateczne światło na ducha religijnego panującego wśród społeczeństwa na wsi, gdzie każda uroczystość religijna łączy wszystkich pod jednym sztandarem „Chrystusa Króla“.

**Z życia „Sokoła“.** Mecz ping-pongowy Gimnazjum I — Sokół. Dnia 24 lutego br. rozegrała drużyna Sokola mecz ping-pongowy z uczniami Gimnazjum I w Rzeszowie z wynikiem 6:1 na dobro „Sokoła“. Pojedyncze rozgrywki: Wang (g) Brydak (s) 0:1, Palys-Wolańczyk 0:1, Kohn Kotelnicki 0:1, Winter-Janda 0:1, Inger-Maciotek 1:0, Fic-Kotowicz 0:1, Ron-Tokarski 0:1.

**Podatek dochodowy.** Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1934 upływa: Po wyższy termin nie obowiązują osoby, których główny dochód płynie: 1) z nieruchomości gruntowej, nieprzekraczającej 30 ha, 2) z przedsiębiorstwa handlowego, obowiązanego do nabycia świadectwa przemysłowego III kategorii handlowej w miejscowościach III i IV klasy; 3) z zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego lub opłacającego ten podatek według VIII kategorii przedsiębiorstw przemysłowych, 4) z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z czterech izb. Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy,

„Henryka“ **wyświetla od dziś**  
i w dniu następnym film p. t.  
**Pepinka Rejholcowa.**

„Muzeum“ **wyświetla od dziś**  
i w dniu następnym film p. t.  
**Katarzyna Wielka.**

„Wanda“ **wyświetla od dziś**  
i w dniu następnym film p. t.  
**Tajny Detektyw.**

gdy otrzymają osobne wezwanie. Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymywanych w kraju. Przepisane formularze wydają bezpłatnie władze podatkowe. Osoby, które w terminie, wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1 maja 1934 r. uścić połowę podatku, wymierzonego za rok podatkowy 1933.

### Dobrze wiedzieć że...

W Tarnowie, Woj. krakowskiem, w bardzo pięknej gotyckiej katedrze z XIV w. znajdują się wspaniałe grobowce i posągi Tarnowskich i Ostrogskich, zaliczane do najpiękniejszych i największych tego rodzaju dzieł w Polsce. Grobowce te odpowiadają grobowcom Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta w Kaplicy Zygmuntowskiej Katedry Wawelskiej.. (Orbis).

W Bieczu, małej, obecnie miścinie podkarpackiej w Zachodnio-małopolskim Zagłębiu naftowym, znajduje się starożytny kościół farny fundacji Władysława Łokietka z r. 1326. Wnę-

trze kościoła tego jest istnym muzeum sztuki i zabytków kościelnych mimo, iż uległo ono barbarzyńskiemu zniszczeniu przez wojska rosyjskie pod Derwiczem w r. 1770; i przez wojska austriackie, zajmujące przy podziale tamtejsze ziemie Rzeczypospolitej. Szczególniej pięknym jest wielki ołtarz w stylu późnego, flamandzkiego renesansu... (Orbis).

**Daćki pieniężne,**  
stare ubrania i bieliznę  
dla biednych przyjmuje się na PLEBANJI,  
we środy od godz. 11-12.

**Sanki do sprzedania**  
Wiadomość w Administracji.

**Urządzenie** sklepowe, kawiarniane  
restauracyjne zbiorowo  
lub pojedynczo do nabycia. (Zgłoszenia w Administracji Ziemi Rzeszowskiej).

**Willa** przy ul. Krakowskiej L. 31. do wydzierżawienia lub sprzedania. Tamże także do nabycia sprawne roczniki USTAWODAWSTWA POLSKIEGO.

**Mieszkanie** 6 pokojowe zaraz do wynajęcia. Wiadomość Zamkowa 1. I p.

**WSZELKIE DRUKI**  
starannie — szybko — tanio  
wykonuje  
**DRUKARNIA  
UDZIAŁOWA**  
Rzeszów 3-go Maja (naprzeciw poczty)

P. ŚLUSARCZYKOWA

dawniej

# PAPIERNIA

RZESZÓW, 3-go MAJA 9.

poleca:

Artykuły biurowe i szkolne — papiery listowe — wieczne pióra — atramenty — tusze — albumy — pamiętniki — kartki widokowe.

Obrazy ręcznie malowane — obrazki — krzyże — figurki i t. p. dewocjonalja — Oprawa obrazów.

Towar solidny!

Ceny konkurencyjne!

# NASIONA

**koniczyn, traw, buraków, warzyw  
i kwiatów, gwarantowanej jakości**

**azotowe, potasowe, fosforowe,  
i VEGETAMON pod kwiaty**

Do nabycia:

w sklepach **Składnicy Kółek Rolniczych** w RZESZOWIE.

# NAWOZY

PO CENACH NAJNIŻSZYCH